

GZM chce sprawdzić jakość powietrza w szkolnych klasach. Może być gorsza niż na zewnątrz

Obniżona odporność, a więc i wyższe ryzyko zakażenia COVID-19, większa liczba nieobecności, obniżona zdolność do koncentracji – to możliwe skutki oddychania powietrzem złej jakości. Eksperci z Fundacji Napraw Sobie Miasto podkreślają, że z prowadzonych na świecie badań, wynika, że wewnątrz budynków i w pomieszczeniach jego jakość może być nawet 100 razy gorsza niż na zewnątrz. Aby znaleźć propozycje rozwiązania tego problemu, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia chce zaprosić szkoły do projektu „OpenAir – zdrowe powietrze w klasie”. Od 1 września można wyrazić wstępną chęć uczestnictwa w nim.

– W rozpoczynającym się roku szkolnym, Metropolia GZM oraz Fundacja Napraw Sobie Miasto chcą – dosłownie – poprawić atmosferę w klasach. Wszystko to w ramach projektu “OpenAir – zdrowe powietrze w klasie” – mówi Blanka Romanowska, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Środowiska.

– W projekcie, który chcemy rozpocząć na przełomie października i listopada, będzie mogło wziąć udział 10 szkół z terenu Metropolii. W jego trakcie uczniowie będą badać jakość powietrza w swoich klasach a następnie wspólnie z ekspertami szukać metod i sposobów, jak je poprawić. Najlepsze rozwiązania będziemy chcieli później przedstawić i zainspirować nimi inne szkoły w naszym regionie – dodaje.

Paweł Wyszomirski, prezes Fundacji Napraw Sobie Miasto podkreśla, że z prowadzonych na świecie badań wynika, że okresowo powietrze w szkolnych budynkach może być nawet 100

razy bardziej zanieczyszczone niż to na zewnątrz.

Dodatkowo wzrost wydychanego przez uczniów w klasie dwutlenku węgla, wpływa bezpośrednio na liczbę absencji w szkole, zdolność do koncentracji, obniżenie odporności, a więc i wyższe ryzyko zakażenia COVID-19.

– Nie chcemy, żeby to była nowa szkolna wymówka, potwierdzona na dodatek badaniami naukowymi – żartuje Paweł Wyszomirski, prezes Fundacji Napraw Sobie Miasto.

– Większość z nas wie, że powietrze na Śląsku i w Zagłębiu źle wpływa na nasze zdrowie. Zapominamy jednak, że to w pomieszczeniach spędzamy 90 proc. naszego czasu i to od jakości powietrza w domu, szkole czy pracy w dużej mierze zależy nasze samopoczucie – zaznacza.



„OpenAir – zdrowe powietrze w klasie” będzie jednym z pierwszych kompleksowych projektów poprawy jakości powietrza wewnątrz pomieszczeń szkolnych, który zostanie przeprowadzony w naszym regionie. Jego pierwszym etapem będzie sprawdzenie stanu powietrza nie tylko wokół budynków, ale i w szkolnych klasach. Sprawdzeniu podlegać będą poziomy pyłów, powodujących smog, ale także odczyty dwutlenku węgla, lotnych związków organicznych czy dwutlenku azotu i dwutlenku siarki.

Eksperci przyjrzą się także temperaturze i wilgotności w pomieszczeniach, aby zobaczyć czy nie da się zaoszczędzić wydatków na ogrzewanie przez bardziej ekonomiczne wietrzenie klas. Wypracowane rozwiązania będą później upowszechniane w kolejnych placówkach.

– Do tej pory podobne badania realizowane były m.in. w Londynie. Tam okazało się, że w zdecydowanej większości za złą jakość powietrza w klasach odpowiadają zanieczyszczenia komunikacyjne. U nas struktura ta może wyglądać nieco inaczej, bo głównymi czynnikami powstawania smogu w naszym regionie jest niska emisja, czyli zanieczyszczenia emitowane z paliw niskiej jakości, używanych do ogrzewania domów – dodaje Paweł Wyszomirski.

Aby wziąć udział w tym projekcie, należy wysłać swoje zgłoszenia. Wkrótce dyrektorzy szkół będą mogli wyrazić wstępną chęć uczestnictwa poprzez podanie swoich danych na dedykowanej stronie, która niebawem zostanie uruchomiona. Pierwsze badania planowane są na przełomie października i listopada.

===

Inicjatywa Napraw Sobie Miasto działa od kwietnia 2010 r. Zaczęła się od umycia dworca Katowice Ligota. Akcja zainspirowała innych ludzi do realizacji podobnych pomysłów. Z pierwszych doświadczeń związanych z zaangażowaniem w sprawy publiczne zrodziła się idea powołania fundacji. Działa ona od 2012 r. Od tego czasu Napraw Sobie Miasto jest aktywna w całej Polsce, m.in. prowadzi procesy partycypacyjne w Mysłowicach, Myszkowie czy projekty modernizacji ul. Miarki w Bytomiu, ul. Ząbkowskiej w Warszawie, Placu Nowego w Krakowie czy zielonych przystanków we Wrocławiu.